

26-8 września 2024 | NUMER 163

# BEZBIEK

bezcenna dawka małomiasteczkowości



# **UWAGA!**

**MOŻLIWE PĘKANIE ZE ŚMIECHU, ZRYWANIE BOKÓW ORAZ  
W JEDNYM PRZYPADKU PŁAKUWA,  
CZYTASZ NA WŁASNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ\***

\*MAGAZYN BEZBEK NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA SZKODY ZDROWOTNE CZYTELNIKÓW.

**COPERNICONOWY  
NIEZBĘDNIK  
STR. 6**



Źródło: freepik.com (Eucalyp)



Źródło: freepik.com (Eucalyp)

**CZY WARTO ODWIEDZIĆ  
SHIRE?  
STR. 10**

**KRÓTKI PRZEGLĄD  
NOWOŚCI  
KINOWYCH  
STR. 11**



Źródło: freepik.com (Eucalyp)

# W TYM NUMERZE:

- 6** COPERNICONOWY NIEZBĘDNIK
- 8** MAŁOMIASTECZKOWE *URBAN LEGENDS*
- 10** CZY WARTO ODWIEDZIĆ SHIRE?
- 11** KRÓTKI PRZEGLĄD NOWOŚCI KINOWYCH
- 13** HOROSKOP
- 14** BYĆ MOŻE W NASTĘPNYM ŚNIE

# DO BEZBEKOWICZÓW!

Urszula Skorodziło

**Drodzy Czytelnicy,**

jak wiecie lub pewnie nie, mieszkam sobie obecnie w jednym z większych miast w Polsce. Podoba mi się. Jest fajnie. Super. Kulturka. Wszędzie blisko. Nim się tu sprowadziłam, to żyłam sobie w innym mieście, tylko nieco mniejszym i bardziej jeziorno-leśnym. Można by nawet powiedzieć małomiasteczkowym, choć jest stolicą W-M, więc tak też nie do końca.

Nie jestem jednak typowym mieszczuchem. Swego czasu wakacyjny czas często spędzałam na wsi u babci. Miło było zresztą. Bose wędrowki po łąkach. Zabawa najprostszymi znalezionym w wokół elementami. Ta ciemna noc, która naprawdę była ciemna, a nie udawała.

Zarówno wieś, jak i miasto mają swoje zalety. Mam nadzieję, że ten magazyn choć trochę przybliży część z nich. W każdym bowiem miejscu można znaleźć coś pięknego. Nawet w Radomiu czy w Łodzi. Rozejrzyjcie się tylko.

Czujnego na piękno oka

Ula

# COPERNICONOWY NIEZBĘDNIK

Wybierasz się we wrześniu do Torunia? W takim razie przyda Ci się nasz mały przegląd atrakcji tegorocznego eventu popkulturowego!

## Gdzie i kiedy wszystko się odbędzie?

CoperniCon trwa w weekend od 20 do 22 września. Wydarzenie jest rozciągnięte na kilka lokacji toruńskiej starówki, oferujących szeroką gamę atrakcji. Są to:

- Wydział Matematyki i Informatyki UMK (ul. Fryderyka Chopina 12/18)
- Liceum Ogólnokształcące nr 1 (Zaułek Prosowy 1)
- Collegium Minus UMK (ul. Fosa Staromiejska 1a)
- Collegium Maius UMK (ul. Fosa Staromiejska 3)
- X Liceum Ogólnokształcące (plac Świętej Katarzyny 9)
- Kino Camerimage (Rynek Nowomiejski 28)
- Dwór Artusa (Rynek Staromiejski 6).

## Kogo będzie można spotkać?

Jeśli konwent, to i goście muszą być. W tym roku, oprócz naszej sympatycznej delegacji, spotkacie m.in.:

- Bartosza Sztybora, dyrektora narracji komiksu i animacji CDP Red, scenarzystę komiksów z uniwersum *Wiedźmina* oraz *Cyberpunka*;
- Anetę Jadowską, autorkę powieści okraszonych magią, fantastyką oraz wątkami obyczajowo-kryminalnymi;
- Piotra W. Cholewę, wieloletniego tłumacza, który przełożył m.in. książki ze *Świata Dysku* T. Pratchetta;
- Ekipę z Black Monk Games, wydającego wiele podręczników RPG (m.in. *Tales from The Loop* i *Zew Cthulhu*), czyli Darię Pilarczyk, Michała „Lisa” Lisowskiego i Macieja „Jesiona” Jesionowskiego;
- Grzegorza Wątrobę, czyli naszego niedawnego gościa, pracującego przy tworzeniu gier w Pixel Ant Games;
- Ilonę Myszkowską, autorkę internetowego komiksu *Chatolandia*;

- Michała „Komisarza Seva” Ogrodowicza, twórcę kanału na YT, zajmującego się tematyką *Gwiezdných Wojen*
- Filipa Mańkę z kanału Immersja, którego kręgiem zainteresowań jest wszelkiego rodzaju kinematografia.

## Czego można się spodziewać?

- Sali wypełnionej po brzegi retro sprzętem do grania! [Retrograty] (s. 39, LO 1, IIp.),
- mnóstwa cosplayerów,
- strefy Tanecznej Just Dance oraz Guitar Hero,
- wielu interesujących prelekcji i możliwości rozmowy z twórcami,
- turniejów oraz konkursów z ciekawymi nagrodami do wygrania,
- kilku sesji RPG do rozegrania i obejrzenia,
- ... i wiele, wiele więcej!

## Wybrane najciekawsze punkty programu:

### PIĄTEK:

16:00–18:00 Speed friendling, czyli pięciominutowe spotkania z innymi uczestnikami, podczas których można będzie zawrzeć nowe znajomości [Sala Fandomowa].

17:00–18:00 „Apokalipsa wg św. AI – czy ludzkość jest skazana na zagładę?” – prelekcja dot. rozwoju AI w oparciu o literaturę uznanych pisarzy świata science fiction [Sala Literacka 3].

18:00–19:00 „A do Z rysowników komiksowych” – prelekcja skupiona wokół sylwetek kilkudziesięciu artystów komiksowych, reprezentujących różne, interesujące style rysownicze [Sala Literacka 4].

17:00–19:00 „Wszystko, co chciałbyś wiedzieć o YouTube, a nie wiesz, gdzie zapytać” – Leszek „Alth” Cibor opowie o środowisku YouTube’a, tworzeniu contentu czy algorytmach rządzących platformą [Sala Popkulturowa 1].

17:00–18:00 Warsztaty origami w Sali Azjatyckiej.

17:00–18:00 „Jak się dobrze wydać?” – prelekcja Magdy Brumirskiej-Zielińskiej, która opowie o wydawaniu własnych książek i poda kilka cennych rad dla przyszłych oraz obecnych twórców literatury wszelakiej, którzy chcą zaistnieć na rynku czytelnicy [Sala Literacka 4].

### **SOBOTA:**

10:00–11:00 „AO3 – jak to ugryźć?” – Maria „Blackmoon” Bieñkowska podzieli się swoim doświadczeniem w pisaniu fanfiction oraz zdradzi, jak umiejętnie korzystać z tytułowej platformy, by tworzyć fantastyczne historie [Sala Fandomowa].

10:00–11:00 „O (nie)piśmienności niektórych kultur” – Edwin Sieredziński przedstawi nieznane fakty z życia wielu kultur oraz ich historię związaną z rozwojem komunikacji [Sala Popkulturowa 5].

11:00–12:00 „Przetłumaczyłbym to lepiej” – Szymon „Nepomucq” Gorlicki zdradzi kulisy swojej pracy przy tłumaczeniu rzeczy wszelakich, odwołując się do twórczości Terry’ego Pratchetta oraz tłumaczeń Piotra W. Cholewy [Sala Literacka 4].

14:00–15:00 „Słowiańskie Pokemony” – MiShiGo opowie o mniej i bardziej znanych stworach z mitologii słowiańskiej, ale w konwencji Pokémonów [Sala Azjatycka].

### **NIEDZIELA:**

10:00–12:00 „Dlaczego kanon lektur szkolnych MA sens?” – Igor „Grafzero” Banaszczyk postawi tezę obronną dla argumentu o istotności listy książek obowiązkowych dla uczniów, podejmując dyskusję wokół stanu kadr polonistów [Sala Literacka 4].

11:00–13:00 „Zmierch superhera – co czeka Marvela i DC?” – Filip Mańka przedstawi obecny status quo największych filmowych marek superbohaterskich, pochylając się nad przyczynami spadku ich popularności oraz możliwych perspektywach na przyszłość [Sala Popkulturowa 1].

14:00–16:00 „Content warning przyszłością literatury?” – Schuyler opowie o istotności roli, jaką odgrywają ostrzeżenia zawartości danego dzieła literackiego, jego pochodzeniu oraz prawidłowościach bezpiecznego czytania bez narażania się na aspekty, które byłyby dla danego czytelnika odrzucające [Sala Literacka 1].

15:00–16:00 „Fantastyczne religie, religia w fantastyce” – Damian Kokoć zaprezentuje przykłady wykorzystania motywów religijnych w fantastyce – zarówno religie całkowicie fikcyjne, jak i te wzorowane na kultach istniejących w naszym świecie [Sala Popkulturowa 4].

Wybór powyższych atrakcji jest subiektywny i prawdę mówiąc, ciężko było mi ograniczyć się tylko do kilku aktywności na dzień, dlatego polecam samodzielnie przejrzeć cały dostępny program. Znajdziecie go tutaj: <https://program.copernicon.pl>

### **Ile kosztuje wstęp dla uczestników?**

Akredytacje podzielone są na jednostkowe oraz dla grup od pięciu oraz piętnastu osób wwyż. Samotny uczestnik za trzydniowy karnet zapłaci 179 zł, zaś przynajmniej mała grupa – 159 zł/os. Jeśli nie macie miejsca noclegowego, a planujecie zostać w Toruniu na przynajmniej dwa dni, organizatorzy oferują także możliwość wykupu miejsca w Sleeproomie za dopłatą 10 zł. Wspomnieć należy również, że wszyscy, którzy chcą w jakikolwiek sposób wesprzeć event, ale nie wybierając się na konwent, mogą zakupić symboliczną akredytację wspierającą za 30 zł. Bilety kupicie tutaj: <https://copernicon.pl/sklep/>

Magazyn Bezbek objął patronatem medialnym Copernicon 2024.

M. Matłok

# MAŁOMIASTECZKOWE *URBAN LEGENDS*

*Urban legends*, czyli po polsku miejskie legendy, to takie opowiadania rozprzestrzeniające się w różnych kręgach przede wszystkim drogą ustną. To historie, relacje, informacje o wydarzeniach, które mają wzbudzać dużo emocji w odbiorcy, szczególnie tych negatywnych, takich jak: lęk, niepokój czy poczucie zagrożenia. Mimo to wiele z nas z niepoohamowaną ciekawością wsłuchuje się w te straszne plotki. Natomiast jeśli chodzi o ich autentyczność, być może w części z nich rzeczywiście tkwi ziarno prawdy.

Legend miejskich jest mnóstwo. W zależności od tego, w jakim regionie mieszkasz, to takie historie udało Ci się poznać. Każda z nich jest wyjątkowa, a gdy miało się osiem lat, to niektóre naprawdę mogły napędzić stracha. Chociaż teraz mogą wydawać się niedorzeczne, wcale nie oznaczają, że nie powstały na kanwie faktów. Poniżej przedstawiamy kilka najpopularniejszych *urban legends*, jakie powinien znać każdy fan gatunku.

**Czarna Wołga**, czyli jedna z najpopularniejszych miejskich legend, która swoje lata świetności przeżywała w PRL-u. Wiadomo, teraz dzieciaki byłyby porywane przez jakiś hybrydowy SUV. W każdym razie jej główną osią fabularną był czarny samochód tej specyficznej marki, który krążył po ulicach miast i porywał dzieci. W niektórych wersjach legendy auto było dodatkowo wyposażone w białe elementy takie jak franki w oknach czy białe opony. Kto w nich jeździł? A no księża i zakonnice, którzy z krwi porwanych dzieci mieli wytwarzać lek dla bogatych Niemców chorych na białaczkę. Klasyk.

Teraz przenieśmy się na chwilę do Krakowa, ponieważ tam w nieistniejącym już kościele św. Gereona na Wawelu znajduje się podobno specjalny **kamień mocy**. Skąta uważana jest za źródło jakiejś niezwyklej energii, ale jakiej? Tego nikt nie wie, bo nawet autorowi tej legendy chyba zabrakło na to pomysłu. Niemniej jednak historia rozniosła się na cały kraj już w XX wieku na fali zainteresowania New Age'em oraz hinduskimi czarkami, punktami mocy itd. Chociaż każdy człowiek przy

zdrowych zmysłach zdaje sobie sprawę, że to bujda na resorach, to wielu zwiedzających miasto koniecznie musi się tam wybrać. Dla niektórych jest to bowiem ciekawy obiekt na turystycznej mapie Polski. Co więcej, czakram był na tyle głośną sprawą, że mówiły o nim nawet zagraniczne media (kiedy i gdzie to nie wiem, ale tak było, no uwierz mi, stary!). Jest to więc kolejna rzecz, której możemy spokojnie wstydzić się za granicą.

**Lista z Villejuif** – chociaż ta nazwa z pewnością nic Ci nie mówi, to już treść samej legendy na pewno kojarzysz. Ile razy spotkałś się z powiedzeniem „toż to sama chemia!”? No brawo geniuszu, wszystko dookoła nas jest chemią. Jeśli nie wierzysz, to wypowiedzaj się z tego, tzn. idź obejrzyć Dawida Myśliwca na YT. Do rzeczy. Według legendy lista jest dokumentem, która miała zawierać „bezpieczne” dodatki do żywności oznaczone w składach literką E. Szkopuł w tym, że według tego konkretnego zestawienia składnik podpisany jako E330 był niezwykle rakotwórczy. Jednakże E330 to po prostu kwas cytrynowy. Chyba już wiemy, skąd biorą się niektóre niedorzeczne żywieniowe teorie spiskowe. Dodam jeszcze, że ta legenda powstała we Francji (podobno w szpitalu w Villejuif) i największą popularność zyskała jeszcze w Wielkiej Brytanii, Niemczech oraz Włoszech. Tam też rozprzestrzeniła się dzięki przetłumaczonym z francuskiego ulotkom. Zmutowana wersja tej miejskiej legendy zakłada również, że niezwykle kancerogenna jest... guma turbo. STRZEŻCIE SIĘ, DZIECI POKOLENIA LAT 90., TEN CIOS JEST WYMIERZONY WŁAŚNIE W WAS. \*ekhm\* Przejdźmy dalej.

**Pluskwa milenijna** łączy w sobie tak wiele absurdów, że musiała się tu znaleźć. W tej miejskiej legendzie mamy dosłownie całe foliarskie bingo. Znajdzie się tu zarówno strach przed technologią, jak i dziwna numerologia czy spinający wszystko wspólną klamrą wielki kataklizm. Inaczej nazywana Problemem roku 2000 miała polegać na tym, że wraz z wkroczeniem w nowe tysiąclecie, wszystkie komputery nagle dostaną świra. Związane to było ze sposobem zapisywania dat przez system. Robił to „dwójkowo”, tzn. np. rok 1998 zapisał w postaci 98.



Natomiast w przypadku dwóch zer po prostu stopiłyby mu się styki. Wiele osób podejrzewa – być może całkiem słusznie – że histeria była podgrzewana przede wszystkim przez firmy dystrybuujące systemy operacyjne. Analogicznym przykładem jest Problem roku 2038, kiedy to ma wystąpić podobny błąd, lecz znacznie poważniejszy. Czy się stanie? Nie wiem, choć się domyślam.

Korea Południowa, jak większość daleko wschodnich krajów, ma bardzo ciekawą kulturę. A jej elementem są również specyficzne dla tego kraju miejskie legendy. Jedną z moich ulubionych jest ta opowiadająca o „**śmierci wentylatorowej**”. Tak, oni dosłownie wierzą, że zabije ich wentylator. Jednak czy dojdzie do tego poprzez duszenie, otrucie czy pobicie ze skutkiem śmiertelnym, tego już nie wie nikt. Spodziewaj się niespodziewanego, jak to się mówi. Dlatego też, gdy Koreańczycy wyposażają zamknięte pomieszczenie w takie urządzenie, koniecznie wyłączają je na noc. Myślę, że wiele ludzi inaczej sobie wyobrażało bunt maszyn.

**Złodzieje nerek** to nie są przelewki i zaraz dowiesz się dlaczego. Jeśli chociaż trochę siedzisz w tematach *urban legends*, to z pewnością znasz ten przypadek. Występuje on w kilku wariantach, w których okradzione z nerki może być zarówno dziecko, jak i dziewczyna wracająca np. z dyskoteki do domu. Jednak wszystkie ofiary łączą pewne detale – zostają porwane na pewien czas, tracą przytomność, a gdy się w końcu budzą – nie mają nerki. Opcja z dziewczyną zakłada także pobudkę w wannie z lodem i karteczką z napisem „zadzwoń po karetkę, nie masz nerki”. Część z nich opowieść nawiązywała do afery z 2002 roku traktującej o „łowcach skór”, czyli osobach związanych z jednym z łódzkich szpitali. Opowieść miała naprawdę mocne oddziaływanie, ponieważ potrafiła przerazić jeszcze lata później. Mianowicie w 2006 roku wybuchła panika na olsztyńskim osiedlu Kortowo. Co ciekawe, ta legenda jest bardzo dobrze znana nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. Jej wersje pojawiały się we Francji, USA, Australii czy nawet RPA.

O **Trójkącie Bermudzkim** nie trzeba zbyt wiele mówić, bo chyba większość z nas słyszała żarty o dziwnych zjawiskach zachodzących w tym miejscu. W skrócie ten szczególny obszar Atlantyku posądzany jest o występowanie w nim zjawisk paranormalnych. Przez nie giną statki, jachty, a nawet samoloty. Jak do tego dochodzi? To zależy, po której stronie spektrum szurymu się znajdujesz. Odpowiednio dla swojego położenia możesz wybrać warianty:

- a) tak naprawdę nic się tam nie dzieje
- b) tajemnicze załamanie praw fizyki
- c) kosmici.

Oczywiście jajogłowi pragnący zniewolić całą zdepopulowaną ludzkość dzięki Big Pharmii wybiorą opcję pierwszą. Drugą wezmą normiki, natomiast trzecią ci, którzy wyłączyli telewizor i włączyli myślenie.

Sporo miejskich legend, szczególnie tych popularnych za komuny, było pochodzenia – kto by się spodziewał – radzieckiego. Dlatego też na koniec wybieram właśnie tę. No i jeszcze dlatego, że brzmi super absurdalnie. Lenin był grzybem. Tak, dobrze czytasz, Lenin używał tyle grzybków halucynków, że sam stał się jednym z nich. Według tej historii Lenin miał spożywać ich tak dużo, że zjadane przez niego grzyby z czasem przejęły jego osobowość, a jego ciało stanowiło jedynie powłokę. Przy tej historii kordyceps się chowa. Historia powstania tej legendy też jest niezwykle ciekawa, ponieważ mówi się, że swoje źródło ma w telewizyjnej mistyfikacji.

Tych kilka skrótów najważniejszych *urban legends* jest jedynie progiem prawdziwego *rabbit hole* tych wszystkich opowieści, legend i bredni. Jeśli masz za dużo czasu i lubisz poznawać nowe, alternatywne światy to gorąco polecam zagłębić się w takie odnogi jak kryptyty, czy seryjni mordercy. Fanom polecam specjalne kategorie takie jak „ufologia” oraz „teorie spiskowe”, dla każdego coś przykrego. *That's all for now folks!*

Adus

# CZY WARTO ODWIEDZIĆ SHIRE?

Shire jest krajem niewiele większym od Liechtensteinu i niewiele mniejszym od Luksemburga. Gdyby się uprzeć, to można na piechotę przejść jednego dnia wzdłuż lub wszerz. Klimat jest zbliżony do tego z południowej Anglii – zimy nie są nazbyt mroźne, a lata przesadnie upalne. Jest całkiem przyjemnie. Nie ma zbyt wielu atrakcji, ale nadaje się zdecydowanie na spokojny wypoczynek. Każdy, kto lubi piesze wędrówki pośród pól i lasów, będzie zadowolony.

## Sport

Dla aktywnych nie ma tu dużo atrakcji, bo hobbiti jak mogą, to stronią od wszelakich aktywności. Wcześniej wspomniane spacerowanie będzie jedną z form spędzenia czasu. Być może któryś z hobbitów z Jeleniska z Ćwiartki Wschodniej byłby skłonny pożyczyć łódkę. Pływanie po Brandywinie, jeśli nie jesteście ścigani przez upiory pierścienia, zdaje się całkiem przyjemnym zajęciem. Inną formą aktywności może być łucznictwo, wszak hobbiti uchodzą za całkiem biegłych w tej sztuce.

## Atrakcje turystyczne

Jedną z nielicznych atrakcji jest Maszomleum w Michel Delving w Ćwiartce Zachodniej. Można tam podziwiać wszystko to, z czego hobbiti nie mieli pożytku, a czego nie chcieli się pozbyć, na przykład oręża. Jednym z cenniejszych eksponatów jest kolczuga wykonana z mithrilu, którą Bilbo Baggins przyniósł ze sobą, gdy wrócił spod Samotnej Góry. Mithril to metal, który był wydobywany w kopalniach Morii, a cenniejszy był od wszystkich innych. Warto też odwiedzić jedną z licznych gospód, a szczególnie godną polecenia będzie jedna z tych w Ćwiartce Południowej. Tam to można skosztować najprzedniejszego piwa, a też niepodobna, by przy tej okazji nie zapalić ziała fajkowego. Warto udać się do Shire wiosną bądź jesienią. Szóstego kwietnia można się udać na tańce na Polu Biesiadnym, zaś 2 listopada na Jelenisku odbywa się pokaz sztucznych ogni.

## Kuchnia

Hobbiti ponad wszystko lubią jeść. Ich kuchnia jest zbliżona do kuchni angielskiej, aczkolwiek potrawy jakie tam się serwuje, są dalece bardziej smakowite, acz niezbyt wyszukane. Placki z kminkiem i czarnuszką, malinowe konfitury i szarlotka, paszteciki, sery wszelakiej maści, kurczak na zimno, marynowane warzywa, suszone mięso. Jeśli chcecie dobrze zjeść, to Shire zdecydowanie Was nie zawiedzie.

## Podsumowanie

Czy odwiedzenie Shire to tylko mrzonka, a ja napisałem o całkiem fikcyjnej miejscówce, której nigdy nie będziecie mogli odwiedzić? Nie do końca. Plan filmowy *Władcy Pierścieni* jest jedną z atrakcji turystycznych Nowej Zelandii i wiele z tego, co napisałem, może okazać się czymś, czego naprawdę możecie doświadczyć. Może nie będą to takie sielskie okoliczności, gdyż ja pisałem o Shire, jakim ono jest przedstawione we *Władcy Pierścieni* i *Hobbicie*. Niemniej jednak dla każdego fana serii traktującej o pierścieniach władzy, niezależnie od tego czyście są fanami książek czy filmów, będzie to nie lada atrakcja.

Maciek

# KRÓTKI PRZEGLĄD NOWOŚCI KINOWYCH

Od momentu, gdy posiadam kartę Unlimited w Cinema City, moje wizyty w kinie zdecydowanie przybrały na intensywności. Od internetowych streamingów przeniosłam się w świat magii filmowego ekranu, co sprawiło, że zakochałam się na nowo w seansach. Ta przygoda trwa już ponad rok.

W sierpniu udało mi się uczestniczyć w trzech niezwykle filmowych podróżach: najpierw zanurzyłam się w emocjonujący świat *Twisters*, następnie rozkoszowałam się subtelnymi wątkami *Bulionu namiętności*, a na koniec przeniosłam się w tajemniczy klimat *Obcy: Romulus*. Każdy z tych seansów był niepowtarzalnym doświadczeniem, które tylko utwierdziło mnie w przekonaniu, że kino to doskonały sposób na spędzenie czasu.

*Twisters* (reż. Lee Isaac Chung)

Już sam zwiastun obrazuje nam, czego możemy spodziewać się od tego filmu. Motywem przewodnim są tornada dręczące stan Oklahomy, które wraz z upływem lat przybierają na intensywności. Wraz z tym cieszą się coraz większym zainteresowaniem nie tylko naukowców, ale też ludzi, którzy nie zdają sobie sprawy z tego, z jak potężnym żywiołem mają do czynienia.

Jeżeli lubicie klimaty, które towarzyszyły starym filmom, to z pewnością ten film Wam się spodoba. Nie jest to film, który będzie grał o najwyższe nagrody na festiwalach, jednak pozwoli Wam się zrelaksować i dostarczy też trochę komedii, mimo panującego dookoła dramatu. Czasami w filmie zwycięża intuicja bohaterów, co prowadzi ich w bardzo ciekawe sploty akcji. Jak dla mnie – bardzo dobre kino rozrywkowe. Nie oczekiwałam od tego filmu, że będzie kolejnym kandydatem do Oscara, stąd moja ocena to 6/10.

*Bulion i inne namiętności* (reż. Trần Anh Hùng)

Nie ukrywam. Do pójścia na seans zachęcił mnie zwiastun tego filmu. Wydawał mi się intrygujący,

tajemniczy, pełen zmysłowości. Film trwał około 180 minut. W trakcie seansu ani razu nie spojrzalam na zegarek, nie czułam się znudzona. Wręcz przeciwnie – czekałam, co może się wydarzyć. Cała otoczka, którą widzimy w filmie, powoduje, że ta zmysłowość wręcz emanuje z ekranu. Sposób podejścia do gotowania jest wręcz podniesiony do świętości w życiu głównych bohaterów: musi zgadzać się wygląd, kompozycja, sposób podania. Oprócz tego widzimy historię bohaterów, ich codzienność, a także towarzyszącą im bliskość.

Ciężko powiedzieć cokolwiek więcej o tym filmie, by nie zaspoilerować niechcący fabuły. Zakładam, że większość z Was będzie czekała, aż ten film trafi na streaming. Jednak zachęcam do wybrania się do kina już teraz. Jak dla mnie ta zmysłowość jest tak fantastyczna, że obejrzałabym ten film z wielką chęcią ponownie. Moja ocena to 8/10.

*Obcy: Romulus* (reż. Fede Alvarez)

Ku mojemu zdziwieniu (być może faktycznie żyłam pod kamieniem) seria ta została zapoczątkowana w 1979 roku. Film, który możemy teraz obejrzeć w kinie, jest siódmym w kolejności wydania, natomiast jego akcja jest osadzona pomiędzy pierwszą a drugą częścią tej serii.

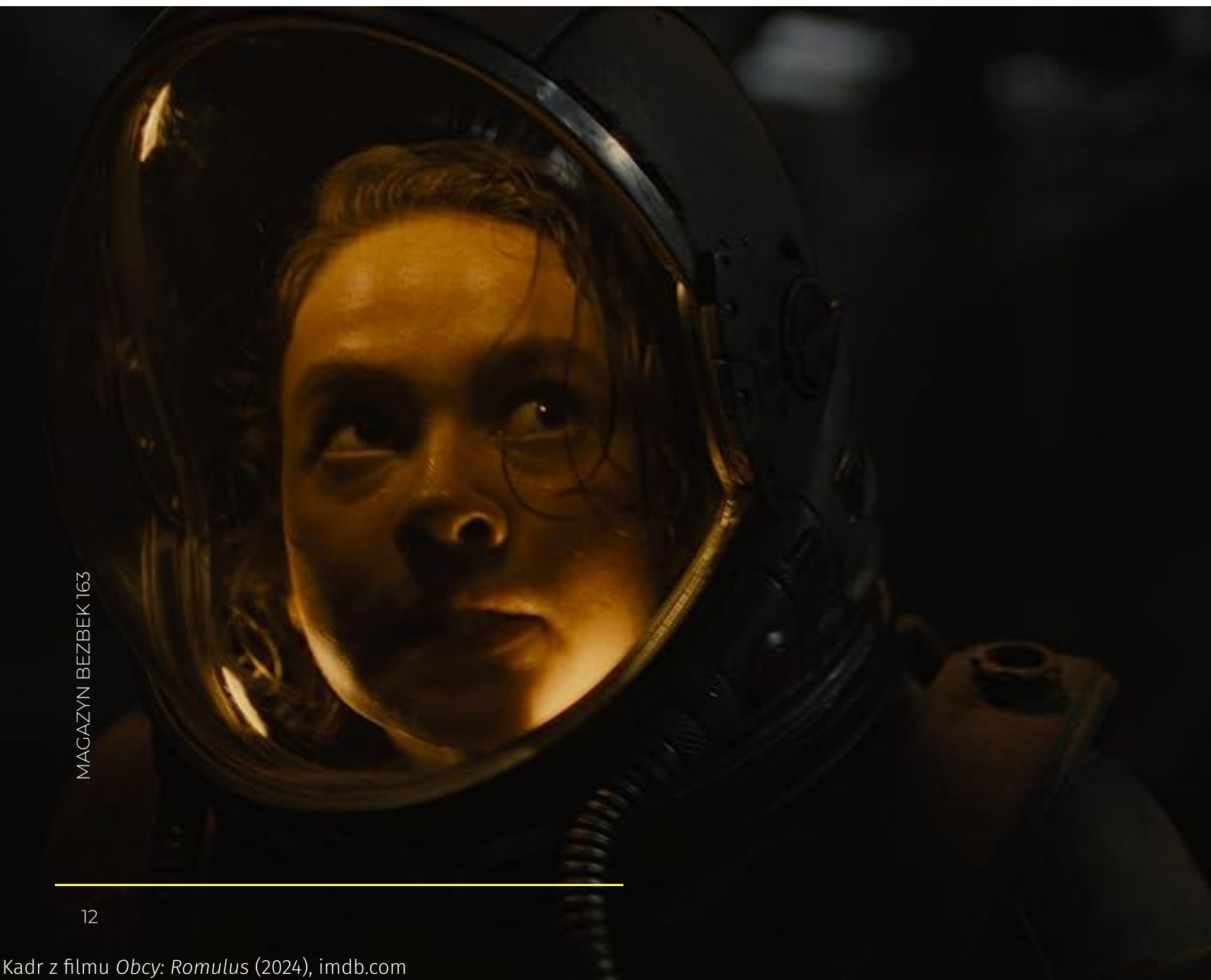
Być może kiedyś obejrzałam którąś z części serii, natomiast totalnie ich już nie pamiętam. Poszłam do kina ze świeżą głową nastawiona po prostu na dobre kino. W filmie faktycznie poznajemy na samym początku z jakimi problemami mierzą się główni bohaterowie: przepracowanie, głód, brak pieniędzy, a także śmierć najbliższych. To wszystko, a także brak perspektyw na jakąkolwiek poprawę warunków bytowych i życiowych, zmusza ich do podjęcia decyzji o podróży bez możliwości odwrotu.

Akcja tego filmu wraz z jego postępowaniem nabiera tempa, a także dramaturgii wraz z następstwami

czynów bohaterów. Bohaterowie muszą podejmować decyzje o dużym ładunku emocjonalnym – pośród otaczającego ich niebezpieczeństwa ratować najbliższych czy siebie?

Film ogląda się naprawdę nieźle, ale czy to wystarczy w tego rodzaju produkcji? Moim zdaniem to zdecydowanie za mało i brakowało mi w tym filmie czegoś, co wgniotłoby mnie w fotel. Z uwagi na to film dostaje ode mnie ocenę tylko 6/10.

Bajaderka



# HOROSKOP

NIEZAWODNE PRZEPOWIEDNIE BEZBECKIE 09.09–22.09

## Baran (21.03–20.04)

W ciągu najbliższych dwóch tygodni poczujesz przyptyw energii, który zachęci Cię do działania i podejmowania nowych inicjatyw. Możliwe, że będziesz musiał stawić czoła pewnym wyzwaniom, ale Twoja determinacja pozwoli Ci je pokonać. Pamiętaj, aby nie forsować się zbyt mocno i znaleźć czas na regenerację.

## Byk (21.04–21.05)

To czas, aby skupić się na stabilności finansowej oraz długoterminowych celach. W relacjach osobistych poczujesz większą harmonię, co wzmocni Twoje poczucie bezpieczeństwa. Uważaj jednak na nadmierne przywiązanie do rutyny – otwartość na nowe doświadczenia przyniesie korzyści.

## Bliźnięta (22.05–22.06)

Najbliższe dwa tygodnie przyniosą dużo aktywności towarzyskiej i ciekawe rozmowy, które wzbogacą Twoje życie. Pojawią się również okazje do poszerzenia horyzontów zawodowych lub edukacyjnych. Zadbaj o równowagę między życiem społecznym a odpoczynkiem, by nie przeciążyć umysłu.

## Rak (23.06–22.07)

Nadchodzący czas to idealny moment, aby skupić się na relacjach rodzinnych i budowaniu emocjonalnych więzi. Możesz poczuć potrzebę większej troski o bliskich, co przyniesie pozytywne efekty. Unikaj jednak nadmiernego analizowania problemów, które mogą wpłynąć na Twój spokój wewnętrzny.

## Lew (23.07–23.08)

Twoja pewność siebie i naturalny magnetyzm będą teraz przyciągać uwagę innych, co otworzy nowe drzwi w sferze zawodowej i towarzyskiej. To dobry czas na realizację śmiałych projektów, które podkreślą Twoje talenty. Pamiętaj jednak, aby nie zaniedbywać bliskich w pogoni za sukcesem.

## Panna (24.08–23.09)

Najbliższe dni to czas, aby uporządkować swoje sprawy zawodowe i osobiste. Twoja dokładność i sumienność przyniosą wymierne korzyści, a Ty poczujesz większą kontrolę nad sytuacją. Zadbaj jednak o swoje zdrowie – przerwy w pracy i relaks będą kluczowe.

## Waga (24.09–23.10)

Nadchodzące dwa tygodnie przyniosą harmonię i równowagę w relacjach, zarówno zawodowych, jak i osobistych. Twoje umiejętności dyplomatyczne pomogą Ci rozwiązać ewentualne konflikty i zacieśnić więzi z otoczeniem. Skup się również na swoich pasjach, by zyskać poczucie wewnętrznej równowagi.

## Skorpion (24.10–22.11)

W najbliższych dniach Twoja intuicja będzie wyjątkowo silna, co pomoże Ci zrozumieć ukryte motywy i prawdziwe intencje ludzi wokół Ciebie. Możesz poczuć silne pragnienie zmian, które będą wymagały od Ciebie odwagi. Pamiętaj, aby zachować równowagę między kontrolą a zaufaniem do innych.

## Strzelec (23.11–21.12)

Najbliższe dwa tygodnie to czas przygód i nowych doświadczeń, które rozbudzą Twoją ciekawość świata. Pojawią się okazje do poszerzenia wiedzy i poznania nowych, inspirujących ludzi. Zadbaj jednak o odpowiednie zaplanowanie swoich działań, aby nie pogubić się w nadmiarze możliwości.

## Koziorożec (22.12–20.01)

Twoja wytrwałość i pracowitość przyniosą oczekiwane rezultaty, zwłaszcza w sferze zawodowej. Teraz jest dobry moment, aby skupić się na realizacji długoterminowych planów. Pamiętaj jednak, aby znaleźć czas na odpoczynek i pielęgnowanie relacji z bliskimi.

## Wodnik (21.01–18.02)

Przez najbliższe dwa tygodnie Twoja kreatywność będzie na wysokim poziomie, co przyniesie nowe, innowacyjne pomysły. To dobry czas na współpracę z innymi, którzy podzielają Twoje wizje i wartości. Uważaj jednak, aby nie dać się pochłonąć zbyttno przyszłości – dbaj o terażniejsze relacje.

## Ryby (19.02–20.03)

Twoja wrażliwość i empatia będą w centrum uwagi, co pomoże Ci nawiązać głębsze relacje. W najbliższych dniach Twoje sny i intuicja mogą przynieść cenne wskazówki dotyczące przyszłości. Dbaj o własne potrzeby emocjonalne.

ChatGPT

# BYĆ MOŻE

## ZA DWA TYGODNIE

1. Koniec wakacji czy powrót LS-a – co jest gorsze?
2. Przegląd i ranking polskich radiostacji
3. Bezbecka ramówka radiowa
4. Jak długi powinien być paragon? [DEBATA]
5. Bezbek na tropie zabójców gier wideo!
6. Lekko Stronnicze FAME MMA [KARTA WALK]
7. Szukamy brudów na LS-a – Unboxing kosza na pranie
8. Drzewa, o których nie miałeś pojęcia
9. Najlepsze książki na jesień 2024
10. Jedziemy na CoperniCon!

### AUTORZY NUMERU:

**ZAŁOŻYCIELKA:** Urszula Skorodzitło

**KOREKTA:** Sebastian Czapliński

**SKŁAD I EDYCJA TEKSTU:** Sebastian Czapliński

**AUTORZY:** M. Matłok, Maciek, Adus, Bajaderka

**OKŁADKA:** Anna Jankowiak

### ZNAJDŹ NAS:

Magazyn Bezbek sp. niejawna

ul. Bezbecji 25/10 lok. 1

38-870 Wieliczka, koło Krakowa

Tel: 0 000 000 000

E-Mail: [magazynbezbek@gmail.com](mailto:magazynbezbek@gmail.com)

FB: Magazyn Bezbek

**[WWW.MAGAZYNBEZBEK.PL](http://WWW.MAGAZYNBEZBEK.PL)**